

Perspektywa sprawcy i biorcy w spostrzeganiu społecznym: dwutreściowa czy dwuprocesowa teoria umysłu?

Małgorzata Kossowska • Sławomir Śpiewak

*Instytut Psychologii
Uniwersytet Jagielloński*

W poniższym komentarzu proponujemy zastanowić się nad mechanizmem poznawczym związanym z przyjmowaniem perspektywy sprawcy lub biorcy w procesie spostrzegania społecznego. Z jednej strony, w świetle omawianej teorii można uznać, że przyjęcie którejś z perspektyw prowadzi po prostu do automatycznej aktywizacji różnych kategorii treściowych (sprawczych lub wspólnotowych), przy czym treści te są przetwarzane w taki sam sposób. Z drugiej strony, możliwe jest, że przyjęcie którejkolwiek z perspektyw oceniania – sprawcy lub odbiorcy – w automatyczny sposób uruchamia procesy różniące się od siebie pod względem parametrów poznawczych i motywacyjnych. Ta druga możliwość wydaje nam się szczególnie interesująca i warta badania.

Słowa kluczowe: procesy przetwarzania informacji, aktywizacja kategorii treściowych, tryb sprawczy i odbiorczy funkcjonowania umysłu

Teoria sprawcy i odbiorcy w spostrzeganiu społecznym wydaje się wpisywać w nurt teoretyczny zdobywający coraz większe znaczenie we współczesnej psychologii społecznej, a zakładający dwoistość procesów kierujących naszym poznaniem i zachowaniem. Należą do nich na przykład dwuprocesowe teorie atrybucji (np. Trope, 1986; Uleman, Newman i Moskowitz, 1996), percepcji społecznej (Brewer, 1988; Fiske i Neuberg, 1988; Zárate, Sanders i Garza, 2000), stereotypizacji i uprzedzeń (np. Devine, 1989), perswazji (np. Chaiken, 1980; Petty i Cacioppo, 1986), kontroli mentalnej (np. Wegner, 1994), samoregulacji (np. Baumeister i Heatherton, 1996), emocji (np. Teasdale, 1999) i osobowości (np. Epstein, 1998). Główne założenie tych teorii mówi, że zachowania (np. ocena, zmiana postaw, formowanie wrażeń, korzystanie ze stereotypów) są wynikiem działania dwóch jakościowo odrębnych procesów (ogólnie można je nazwać automatycznymi i kontrolowanymi). Procesy te mają różny wpływ na dane zachowania w zależności od parametrów sytuacyjnych (np. charakter zadania, pre-

sja czasu, obciążenie poznawcze) oraz właściwości osoby (np. poznawczych, motywacyjnych). Jakościowa różnica między tymi procesami odnosi się do wielkości wysiłku zaangażowanego w ich przebieg, do udziału świadomości oraz do możliwości ich modyfikacji.

Czy takie rozróżnienie rzeczywiście odnosi się do charakterystycznych w ramach omawianej teorii trybów spostrzegania społecznego? Czy przyjmowanie perspektywy sprawcy i odbiorcy wynika z dwóch jakościowo różnych sposobów funkcjonowania poznawczego? A może sprowadza się do aktywizacji różnych treści, przetwarzanych jednak w taki sam sposób? To pytania ważne dla dziedziny społecznej percepcji.

Perspektywa sprawcy i odbiorcy w spostrzeganiu społecznym jako teoria dwutreściowa

Autorzy modelu twierdzą, że proces spostrzegania społecznego jest kierowany odmiennymi motywami, które mogą zostać wzbudzone w zależności od tego, czy podmiot realizuje własne działania, czy też jest odbiorcą działań innych osób (lub własnych działań). A więc już samo przyjęcie którejkolwiek z perspektyw oceniania – sprawcy lub odbiorcy – w sposób automatyczny uruchamia procesy różniące się od siebie pod względem parametrów poznawczych (np. interpretacje konkretne

Małgorzata Kossowska, Sławomir Śpiewak, Instytut Psychologii, Uniwersytet Jagielloński, al. Mickiewicza 3, 31-120 Kraków, e-mail: malgosia@apple.phils.uj.edu.pl, e-mail: slawek@apple.phils.uj.edu.pl.

vs. abstrakcyjne, wnioskowanie z intencji vs. ze skutków działania, cel pryzmatem percepcji vs. przedmiotem percepcji, dominacja treści sprawczych vs. wspólnotowych) i motywacyjnych (np. motywy sprawcze vs. wspólnotowe, dominacja interesu sprawcy vs. odbiorcy działania, kryteria oceny sprawnościowe vs. moralnościowe). Również aktywizacja specyficznych treści – sprawczych lub wspólnotowych – w sposób automatyczny uruchamia odmienną perspektywę spostrzegania. W obu przypadkach mamy jednak do czynienia z automatycznym uruchomieniem pewnych schematów związanych z oceną, których jedyna jakościowa różnica polega na przetwarzaniu różnych treści. Za takim ujęciem przemawiają pewne argumenty.

Autorzy używają bowiem określenia „zogniskowanie poznawcze”, które można by odnieść do zakresu treści, stających się dostępnymi w wyniku przyjęcia którejś z perspektyw. Jeżeli przyjmiemy, że obydwie perspektywy różni wyłącznie skupienie się (zogniskowanie) na określonym zakresie treści (tzn. sprawczych vs. wspólnotowych), to dostępność odmiennych struktur wiedzy można będzie wyjaśnić przez nawiązanie do modelu rozprzestrzeniającej się aktywizacji w sieci semantycznej (Collins i Loftus, 1975; Lindsay i Norman, 1984) lub do modelu organizacji i wydobywania wiedzy w ujęciu schematowym (Schank i Abelson, 1977; 1995) lub konekcyjnym pamięci (McClelland i Rumelhart, 1985).

Przyjęcie określonej perspektywy można więc traktować jako czynnik, który w sposób automatyczny prowadzi do przekierowania uwagi na ściśle określone treści, czego skutkiem jest aktywizacja pojęć związanych z cechami sprawnościowymi lub moralnymi oraz jednoczesne wyhamowanie treści alternatywnych. Takie rozumowanie zdaje się zgodne z niektórymi założeniami modelu. W predykcjach teorii znajdziemy przesłanki mówiące wprost, że samo przyjęcie danej perspektywy decyduje o aktywizacji określonych treści, dlatego kategorie sprawcze/wspólnotowe są silniej używane z perspektywy sprawcy/odbiorcy (hipotezy 1–2), a kategorie alternatywne podlegają hamowaniu (hipoteza 3–4). Autorzy dowodzą zresztą, powołując się na badania Jaworskiego i Drogosza (1998), że w sytuacji prymowania jednej kategorii następuje efekt facylitacji struktur wiedzy zgodnych z prymowaną kategorią oraz efekt hamowania struktur kategorii nieprymowanej.

Co ważne jednak, model w takim rozumieniu nie przewiduje, że perspektywa sprawcy lub odbiorcy uruchamia odmiennie procesy przetwarzania informacji, różniące się pod względem stopnia świadomej kontroli czy też refleksji nad własną aktywnością poznawczą, co jest głównym czynnikiem charakteryzującym klasyczne dwuprocesowe

teorie umysłu. Wydaje się, że w takim wypadku nieuzasadnione jest posługiwanie się określeniem „tryb sprawczy lub odbiorczy”, sugerującym jakościową różnicę w sposobie funkcjonowania poznawczego. Nie chodzi przecież o odrębne jakości tych procesów (oba tryby przetwarzania są automatyczne – bezwysiłkowe, nieświadome, niemodyfikowalne), lecz o różne treści (*content*) (można je nazwać dowodami, np. Erb i in., 2003), które ukierunkowują przetwarzanie i przetwarzaniu podlegają (cele, motywy i konkretne treści). Należałoby więc mówić po prostu o aktywizacji treści sprawczych lub odbiorczych i ich konsekwencjach dla procesu oceny społecznej.

Warto podkreślić, że sprowadzenie propozycji teoretycznej Bogdana Wojciszke i Wiesława Baryły do modelu aktywizacji struktur wiedzy poddaje się wygodnej weryfikacji empirycznej z wykorzystaniem klasycznych technik prymowania sekwencyjnego. Dzięki temu można sprawdzić, czy kategorie sprawcze i wspólnotowe stanowią alternatywne kategorie wiedzy społecznej.

Perspektywa sprawcy i odbiorcy w spostrzeganiu społecznym jako teoria dwuprocesowa

Znacznie bardziej intrygująca teoretycznie jest opcja zakładająca, że umysł zmienia swój sposób przetwarzania informacji w wyniku przyjęcia którejś z perspektyw: sprawcy lub odbiorcy. Na taki trop myślenia naprowadzają nas sami autorzy wskazując, że perspektywa sprawcy i odbiorcy pojawia się w trakcie odmiennych faz realizacji celów (Gollwitzer, Heckhausen i Steller, 1990). W zależności od aktualnej fazy działania zmienia się sposób funkcjonowania poznawczego, rozumianego jako uwrażliwienie na zakres przetwarzanych treści. Badacze wyróżniają dwa rodzaje nastawienia: implementacyjne – związane z wprowadzaniem celów w życie i deliberycyjne – związane z planowaniem swoich przyszłych działań, rozważaniem alternatyw oraz oceną skutków przeszłych działań (Gollwitzer i in., 1990).

Wydaje się, że aktywizacja różnych treści może być związana ze specyfiką fazy realizacji działania. Aktywizowane treści pełniłyby zatem funkcję instrumentalną sprzyjającą dostosowaniu do określonej fazy działania. W fazie implementacyjnej człowiek skupia się na aspektach proceduralnych swojego działania i na opisie samego działania, dlatego większą wagę przywiązuje do kategorii sprawnościowych. Innymi słowy, większa dostępność opisu zachowania w kategoriach sprawnościowych ma wartość regulacyjną względem zachowania – w tych kategoriach treściowych dokonuje się monitorowanie własnych działań oraz ewentualna ich korekta wówczas, gdy skuteczność działań nie jest zadowalająca. Z podanego przez autorów (tabela 1) opisu właściwości

trybu sprawczego wynika, że „stan umysłu” nabiera właściwości proceduralnych. Może to oznaczać, że polega na uruchamianiu zautomatyzowanych skryptów zachowania, dzięki którym nasze działanie staje się efektywne przy minimalizowaniu wydatków energetycznych systemu przetwarzania informacji.

Drugi tryb – odbiorczy – dotyczy obserwacji zachowań innych osób i, co podkreślają autorzy modelu, również swoich. Wydaje się jednak, że tryb odbiorczy związany z własnymi działaniami jest możliwy wyłącznie jako rodzaj retrospekcji, analizy skutków własnego działania. W bardziej naturalny sposób przyjmujemy perspektywę odbiorcy w stosunku do działań obcych osób. Można zatem powtórzyć za Bogdanem Wojciszke i Wiesławem Baryłą, że „wszechobecne wartościowanie jest opcją podpowiedzianą (*default option*) procesu spostrzegania ludzi i wielu innych obiektów” (s. 12 w tym tomie), ale trzeba dodać, że stosujemy ją przy ocenie zachowania innych osób, czyli gdy jesteśmy ich odbiorcami. Można zatem przyjąć, że w trybie odbiorczym to treści wartościujące i interpretacje zachowania innych pełnią funkcję instrumentalną. W tym trybie dokonujemy bowiem analizy sytuacji, planujemy nasze działanie i interpretujemy sytuację społeczną. Ocena działań innych ludzi może mieć wartość drugorzędą w fazie implementacyjnej. Zyskuje jednak na znaczeniu w fazie deliberacji – snucia planów oraz rozważania alternatywnych strategii działania.

Trudno w tym miejscu nie zauważyć, że procesy poznawcze uruchamiane w fazie implementacji są mniej kosztowne poznawczo aniżeli procesy odpowiedzialne za przebieg fazy deliberacji. Jeżeli tak, to być może przyjęcie perspektywy odbiorcy wymaga określonych warunków, które sprzyjają wykorzystaniu możliwości poznawczych oceniającego, a przynajmniej ich nie ograniczają. Powstaje więc pytanie o koszty poznawcze związane z funkcjonowaniem w określonym trybie oraz o możliwości i uwarunkowania poznawcze sprzyjające przełączaniu się z trybu sprawczego/odbiorczego na alternatywny tryb funkcjonowania.

Można więc założyć, że w przypadku rozróżnienia na zachowanie swoje i innych (lub realizację interesu swojego i innych) kontekst sytuacyjny może definiować przyjęcie perspektywy opisu zachowań swoich lub innych. Szczególnie interesująca jest jednak sytuacja, w której *ex definitione* nie jest określone, jaką perspektywę przyjmujemy. Może to nastąpić w szczególnych przypadkach, takich na przykład jak analiza działań własnych, tzn. kiedy nasze działanie oprócz realizacji własnego interesu może dotyczyć również innych. Prawdopodobnie możliwość spostrzeżenia własnych działań „oczyma odbiorcy” wymaga od sprawcy pewnego wysiłku oraz

będzie się wiązać z koniecznością dokonania refleksji nad swoim zachowaniem, co jest sytuacją wymagającą poznawczo. Można zatem oczekiwać, że pewne charakterystyki poznawcze będą decydowały o możliwości zmiany trybu spostrzegania społecznego ze sprawczego na odbiorczy. Takim czynnikiem powinna być na przykład zajętość, możliwości oraz wolne zasoby poznawcze podmiotu. Pewne znaczenie będą pewnie mieć także różnice indywidualne i dyspozycje osobowe (lub po prostu nawyki mentalne), które mogą sprzyjać tendencji do przyjmowania raczej perspektywy sprawcy (małe możliwości poznawcze, wysoka samoocena, egocentryzm, wartości siły, dominacji lub osiągnięć) aniżeli odbiorcy (duże możliwości poznawcze, niska samoocena, wartości życzliwości lub egalitaryzmu). Te preferencje w przyjmowaniu perspektywy powinny dochodzić do głosu szczególnie w sytuacji niejasnej, nieoczywistej, trudno interpretowalnej lub wtedy, gdy możliwości poznawcze lub motywacyjne oceniającego są wyraźnie ograniczane. Byłyby także odpowiedzialne za sztywne i nieadekwatne poznawanie.

Równie interesujące jest rozważenie sytuacji, w której obserwator może uruchomić sprawczy tryb analizy sytuacji. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na możliwość opisanego trybów spostrzegania społecznego językiem teorii identyfikacji działania (Vallacher i Wegner, 1987). Prawdopodobnie w trybie sprawczo-implementacyjnym przechodzimy na niższy poziom identyfikacji swojego działania – dlatego na poziomie deskryptywnym dominujący staje się opis w kategoriach sprawności i kontroli działania. W fazie odbiorczo-deliberacyjnej prawdopodobnie identyfikacja działania przyjmuje formę bardziej abstrakcyjną, dlatego w ocenach pojawiają się kategorie moralne i wartościujące. Zgodnie z drugą zasadą tej teorii (Vallacher i Wegner, 1987), w sytuacji, gdy dostępny jest zarówno niski, jak i wysoki poziom identyfikacji działania, poziom wysoki staje się dominujący. Można zatem argumentować, że z punktu widzenia obserwatora wysoki poziom identyfikacji działania jest znacznie bardziej prawdopodobny, a jego zmiana może nastąpić tylko w specyficznych sytuacjach. Po pierwsze obserwator ma mniejsze możliwości wglądu w proceduralne charakterystyki zachowania sprawcy i ma niepełny obraz jego zachowania. To faworyzuje dokonywanie syntezy i uogólnienia opisu zachowania, czyli identyfikowania go na wyższym poziomie w celu umożliwienia interpretacji sytuacji. Po drugie wreszcie, jak zakłada drugie prawo teorii, obserwator preferuje wyższy poziom identyfikacji działania.

Zmiana poziomu identyfikacji na niższy (sprawczy) jest możliwa wtedy, gdy nastąpi zakłócenie procesu

identyfikacji zachowania na wyższym poziomie. Można również przypuszczać, że jeżeli zakłócenie identyfikacji działania będzie powiązane z wpływem czynników przeciążających poznawczo (co w sytuacjach społecznych często się zdarza), to identyfikacja na poziomie niższym powinna być znacznie bardziej prawdopodobna. Wydaje się, zatem, że w przypadku przejścia zarówno z niższego trybu identyfikacji działania na wyższy, jak i z wyższego na niższy istotną rolę mogą odgrywać możliwości poznawcze podmiotu.

Podsumowując nasze rozważania, wydaje się, że przyjęcie założenia, iż nasza wiedza o świecie społecznym jest zorganizowana na podłożu dwóch alternatywnych kategorii treściowych, nie niesie ze sobą konieczności szukania odpowiedzi na pytanie o różnice procesualne dotyczące przetwarzania informacji. Jednak uznanie, że istnieją odmienne sposoby funkcjonowania umysłu w sytuacji oceniania społecznego, pociąga za sobą konieczność identyfikacji mechanizmów odpowiedzialnych za posługiwanie się różnymi kategoriami treściowymi. Ta druga możliwość wydaje nam się bardzo interesująca. Dzięki dwuprocesowemu ujęciu spostrzeganie społeczne jawi się jako proces dynamiczny i elastyczny, bo dopasowany do zaktywizowanych treści (celów, motywów, bądź kategorii treściowych). Co więcej, taki sposób opisu daje możliwości pytania o czynniki psychologiczne – sytuacyjne i dyspozycyjne – odpowiedzialne za to, jak ludzie definiują sytuacje społeczne (np. widzą siebie jako sprawcę lub odbiorcę działań innych osób) lub jak formułują cele (sprawcze lub wspólnotowe). To umożliwia pełny, wieloaspektowy i trafny ekologicznie opis sytuacji spostrzegania społecznego.

LITERATURA CYTOWANA

- Baumeister, R., Heatherton, T. (1996). Self-regulation failure: An overview. *Psychological Inquiry*, 7, 1–5.
- Brewer, M. (1988). A dual-process model of impression formation. W: T. Srull, R. Wyer (red.), *Advances in social cognition* (t. 1, s. 1–36). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Chaiken, S. (1980). Heuristic versus systematic information processing and the use of source versus message cues in persuasion. *Journal of Personality and Social Psychology*, 38, 752–766.
- Collins, A. M., Loftus, E. F. (1975). A spreading-activation theory of semantic processing. *Psychological Review*, 82, 407–428.
- Devine, P. (1989). Stereotypes and prejudice: their automatic and controlled components. *Journal of Personality and Social Psychology*, 56, 5–18.
- Epstein, S. (1998). Cognitive-experiential self-theory: A dual-process personality theory with implications for diagnosis and psychotherapy. W: R. Bornstein, J. Masling (red.), *Empirical perspectives on the psychoanalytic unconscious* (t. 7, s. 99–140). Washington, D.C.: American Psychological Association.
- Erb, H. P., Kruglanski, A. W., Chun, W. Y., Pierro, A., Mannetti, L., Spiegel, S. (2003). Searching for commonalities in human judgement: The parametric unimodel and its dual mode alternatives. *European Review of Social Psychology*, 14, 1–47.
- Fiske, S., Neuberg, S. (1988). A continuum model of impression formation: From category-based to individuating processes as a function of information, motivation, and attention. *Advances in Experimental Social Psychology*, 23, 1–74.
- Gollwitzer, P., Heckhausen, H., Steller, B. (1990). Deliberative and implemental mind-sets: Cognitive tuning toward congruous thoughts and information. *Journal of Personality and Social Psychology*, 59, 1119–1127.
- Jaworski, M., Drogosz, M. (1998). Hamowanie alternatywnej struktury poznawczej jako mediator efektu asymilacji. *Przegląd Psychologiczny*, 41, 135–150.
- Lindsay, P., Norman, D. (1984). *Procesy przetwarzania informacji u człowieka: Wprowadzenie do psychologii*. Warszawa: PWN.
- McClelland, J., Rumelhart, D. (1985). Distributed memory and the representation of general and specific knowledge. *Journal of Experimental Psychology: general*, 114, 159–188.
- Petty, R., Cacioppo, J. (1986). The elaboration likelihood model of persuasion. *Advances in Experimental Social Psychology*, 19, 123–205.
- Schank, R., Abelson, R. (1977). *Scripts, plans, goals and understanding: An inquiry into human knowledge structures*. Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Schank, R., Abelson, R. (1995). Knowledge and memory: The real story. W: R. Wyer, R. Schank, R. Abelson (red.), *Advances in Social Cognition* (t. 8, s. 1–85). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Teasdale, J. (1999). Multi-level theories of cognition-emotion relations. W: T. Dalgleish, M. Power (red.), *Handbook of cognition and emotion* (s. 665–681). New York: John Wiley & Sons Ltd.
- Trope, Y. (1986). Identification and inferential processes in dispositional attribution. *Psychological Review*, 93, 239–257.
- Uleman, J., Newman, L., Moskowitz, G. (1996). People as flexible interpreters: Evidence and issues from spontaneous trait inference. *Advances in Experimental Social Psychology*, 28, 211–279.
- Vallacher, R., Wegner, D. (1987). What do people think they're doing? Action identification and human behavior. *Psychological Review*, 94, 3–15.
- Wegner, D. (1994). Ironic processes of mental control. *Psychological Review*, 101, 34–52.
- Zarate, M., Sanders, J., Garza, A. (2000). Neurological disassociations of social perception processes. *Social Cognition*, 18, 223–251.

Agents and recipients perspective in social perception – dual content or dual processes theory of mind?

Małgorzata Kossowska • Sławomir Śpiewak

*Institute of Psychology
Jagiellonian University*

Abstract

In our commentary, we consider the cognitive mechanism of agents or recipients perspective taking theory in social perception. On the one hand, in the light of the theory, it is possible that taking one of the perspectives just leads to automatic activation of different content categories (agency or communion), processed in a unitary way. On the other hand, it is also possible that taking one perspective – agent or recipient – starts processes that are differently characterised by cognitive and motivational parameters. This second option seems to be a very interesting avenue of research.

Key words: information processing, activation of content categories, agent or recipient mode of mind functioning